

Paluch x Słoń, Rosenthal (prod. Miroff)

Ciągle dla szmat pogarda
Walka o lepszy standard
Nasze ksywy to marka
Nie ma nic ponad to

Twój cały nakład kupuje za wczorajsze siano z merchu
Tak więc pizde zatkaj i się śmiało pałą czestuj
Ty Śmieciu dziś każdego robaka rozdepczę
Ostatnie co widzisz przed śmiercią to moją podeszwę
Włączam podczerwień predator wbija ta łowy
Czyjś łeb jak reklamówkę z żabki trzymam za włosy
Dobrze jest z rapu zarobić, ja gram też za kwit ziomal
Lecz patrzę na to realnie, nie mam się za rick rossa
Bo jestem hagrid Hari Pota zwał mi kutas
Nie przeszedłbys kurwa 10 metrów w naszych butach
Długa droga za nami, nielegal, płyty spod lady
Od licealnych rapowanek na imprezach do platyn
Nie jestem stary czy młody, jestem fresh as fuck
To Paluch Słoń, każdy nas w twoim mieście zna
Raperzy chcą sobie mierzyć kutasy ooo to ambitne
Mój kurwa rzuca na was wszystkie cień jak Big Ben

Płynę przez życie i choć walczę z prądem
To chcę tu żyć jak jebany boss
Wciąż banie łyse wiem to niemodne
Ale skurwiele chcą brać nas pod włos

Płynę przez życie i choć walczę z prądem
To chcę tu żyć jak jebany boss
Wciąż banie łyse wiem to niemodne
Ale skurwiele chcą brać nas pod włos

Tak samo patrzę na świat przez oprawki Cartiera
Trochę szlif na szklach dojrzałości nabieram
Chce mieć ziomków na wolce bloki w diamentach
Bo rodzimy się by żyć zyjemy by zwyciężać
PKS czy turbo S droga nadal wyboista
Głowa pełna dziur pozszywana jak rugbista
Karmie moje crew i to nie jest z ryżem miska
A Chcą dorwać się do tortu jakieś lamusy na liścia
Czasy się zmieniły spotykam ziomow w vitkacu
Pieniądze z ulicy dzisiaj pachną jak Sephora
Głowę mamy wysoko życie w małym palcu
I na pamięć nauczyło jak przeszkody pokonać
Wrodzona pewność siebie nie krajowa krecha
Na betonowych kortach gramy piątego seta
W drodze przez szaleństwo dbamy o zdrowy mental
Paluch Słoń skurwysynu zawsze top jak rosenthal

Płynę przez życie i choć walczę z prądem
To chcę tu żyć jak jebany boss
Wciąż banie łyse wiem to niemodne
Ale skurwiele chcą brać nas pod włos

Płynę przez życie i choć walczę z prądem
To chcę tu żyć jak jebany boss
Wciąż banie łyse wiem to niemodne
Ale skurwiele chcą brać nas pod włos

Utwór 'Rosenthal (prod. Miroff)' z albumu 'Pośród Hien' od Paluch x Słoń